

Centrum Ludwika Zamenhofa

Przyroda, Integracja Sztuka

Stowarzyszeniem na rzecz Twórców Niepełnosprawnych NIKE organizuje warsztaty pod hasłem Przyroda Integracja Sztuka. Jest to plener w malowniczo położonych Kuklach w województwie podlaskim. Uczestnicy odpoczywają od trosk dnia codziennego, regenerują siły i pozostawiają ślad w formie plastycznej wypowiedzi, która jest doskonałym językiem porozumienia ponad wszystkimi podziałami i granicami. Dzięki temu spotkaniu uczestnicy z różnych stron Polski mają szansę na rozwój umiejętności artystycznych, wymianę doświadczeń, poznanie interesujących technik plastycznych oraz zawarcie nowych znajomości. **W dniach od 7 listopada do 1 grudnia 2019 roku Centrum im. Ludwika Zamenhofa przy ulicy Warszawskiej 19 w Białymstoku prezentuje wystawę Przyroda, Integracja, Sztuka**, która jest podsumowaniem tego pleneru. Publiczna prezentacja prac wpływa na zmianę sytuacji życiowej ludzi z niepełnosprawnością i postrzegania ich przez społeczeństwo. Pozwala poznać bogatą wyobraźnię twórców, a im samym daje możliwość ponownego spotkania się podczas wernisażu.



Zostań geniuszem kolorów

Ale to nie wszystko. Owocem ubiegłorocznej wystawy poplenerowej była dodatkowa indywidualna ekspozycja Malarstwa Krzysztofa Gieniusza – twórcy nie mówiącego, którą zaprezentowaliśmy w okresie wakacyjnym w 2019 roku. Jego malarstwo o szerokiej gamie barwnej oraz swoistej stylistyce narracji i wypowiedzi zainspirowało Katarzynę Lewończuk-Barańczuk edukatorkę pracującą w Centrum im. Ludwika Zamenhofa do napisania autorskiego scenariusza warsztatów plastycznych „Zostań geniuszem kolorów”. Podczas warsztatów do-

świadczano mieszania barw ze sobą i odkrywano subtelnych walorów i różnych odcieni. Tematem przewodnim były ptaki - permanentnie powtarzające się w malarstwie Krzysztofa Gieniusza, od obejrzenia której zaczynano warsztaty. Miały one charakter sensoryczny, poruszały zmysły: oczu, słuchu (śpiew ptaków), dotyku (pióra), węchu (zapach lasu) i smaku (ziarna słonecznika). Zajęcia przeprowadzono podczas wakacji dla 455 dzieci.

Opr. K. Lewończuk-Barańczuk
foto: archiwum BOK/CLZ

Jeszcze tam kiedyś wrócimy



Po półrocznym kursie dla początkujących fanów języka esperanto, pełni obaw co do naszych umiejętności, wyjechaliśmy 3 dni wcześniej na X Somera Esperanto Studado (SES) do Nitry (Słowacja). Wcześniej, niejako przy okazji, chcieliśmy zobaczyć Wiedeń i Bratysławę, dwie naddunajskie stolice. Zmęczeni podróżą musieliśmy jednak zredukować nasz bogaty i czasochłonny plan zwiedzania wiedeńskich galerii, muzeów, pałaców, zamków, parków, budowli sakral-

nych. Postawiliśmy na relaksujące spacery oraz tramwaje i autobusy, z perspektywy zwykłego mieszkańca, a nie turysty z kolorowymi folderami i przewodnikami. Bratysławską starówkę, zamek, parlament, kościoły. Inne zabytki i obiekty zwiedzaliśmy pieszo. Wróciliśmy do hotelu na Petražalce po północy. Dzień następny okazał się momentami mocno deszczowy. Przemoczeni w słowackiej stolicy dotarliśmy autobusem do 80-tygodniowej historycznej Nitry, gdzie przywitano nas polskim „Dzień dobry” z okien auta, zjeżdżającego ze wzgórza na którym mieściła się szkoła weterynaryjna, siedziba SES (3 dni wcześniej zaanonsowaliśmy swój przyjazd fotką z podróży do biura SES).

Na SES zapisało się blisko 200 osób z całego świata, wśród nich 8 osób z Polski. Naczczyłem naszej fantastycznej grupy A1 był Katalończyk Victorio Sole. W grupie poza nami była Leokadia (o polskich korzeniach), Vaclaw, Jan i Jana z Czech; Jura, Charlotta i Jtka ze Słowacji; Balzas z Węgier; Johnie G. ze Szkocji; Diana z Kolumbii, mieszkająca w Berlinie i 2 Rosjanki z Moskwy Alevtina i Violetta.

Wśród wykładowców byli min.: Christophe Chazarein (A2), Arina Osipova (B1), Tim Morley (B2), Szabolcs Szilva (B2), Konstantin Tikhomirov (C1 i C2) oraz Oleg Cajka (Esperanto -literaturo kaj kulturo). Spośród 6 wycieczek, wybraliśmy cztery możliwe, czyli: zwiedzanie Nitry; zwiedzanie Arboretum Mlynany, parku z przepięknym i bogatym zbiorem egzotycznych gatunków roślin z całego świata; zwiedzanie kopalni i muzeum górnictwa w Banska Stiavnica i zwiedzanie zamku oraz winiarni w Topolcianky, połączone z degustacją win (powrót ze śpiewem na ustach).

Poza codziennymi wykładami, mieliśmy liczne koncerty, dyskoteki, prezentacje talentów i umiejętności, zawody sportowe, dyskusje, wieczór degustacji narodowo-regionalnych potraw i trunków (bogaty biało-czerwony stół z Żubrówką cieszył się szczególnie zainteresowaniem). Prywatne rozmowy dotyczyły zarówno spraw codziennych, zdrowotnych, lingwistycznych, rodzinnych, politycznych. Pozwoliło nam to nawiązać wiele ciekawych znajomości i przyjaźni.

SES to miejsce, które serdecznie polecamy i z pewnością jeszcze tam kiedyś wrócimy.

Tekst i foto - Barbara Lipska & Marek Dąbrowski